

PRENUMERATA.

W Łodzi:

Rocznie	12 k.
Półrocznie	6 k.
Kwartalnie	3 k.
Miesięcznie	25 c.

W KRÓLEWIE I DESANSWIE:

Rocznie	12 k.
Półrocznie	6 k.
Kwartalnie	3 k.

Prenumeratę na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmują skład Henryka Hirszfelda, przy ul. Mazowieckiej, N. 16, wprost towarzystwa kredytowego zionskiego. Także nabywać można pojedyncze numery Dziennika.
Cena pojedynczego numeru 5 kop.

KALENDARZYK.

Dziś: Jasn. Kapistrana.
Jutro: Rafała Archan.
Wschód słońca o godz. 6 m. 34. Zachód o godz. 5 m. 55
Długość dnia godz. 10 m. 21. Ubyte dnia godz. 6 m. 22

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI
ULICA PAŃSKA, NR 511.

Adres telegraficzny:
„DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Rajchmana i Frenzlera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zwrotu — nie będą zwracane.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz pełnym lub za jego miejsce 6 kop., a następnie według części powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.
Nekrelogi: za każdy wiersz 10 kop.
Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.
Stałe 2 wierszowe ogłoszenia obrażone po 20 miesięczni.
Od nadsyłania promocyjnych 10 rabali ustępstwo dodatkowe ogólnie 5 proc.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

ŁÓDŹ, dnia 23/X 1891 r.

W artykule, z dnia 1 października, o położeniu naszego przemysłu pisaliśmy, iż odbył towarów w bawetnianych wogóle, z wyjątkiem droższych gatunków, znacznie się ożywił i że w szczególności dwa artykuły, a mianowicie t. zw. „bojki” (barchany drukowane na stronie drapowanej) i „lamy” (barchany drukowane na stronie gładkiej) cieszą się nadspodziewanie dobrym popytem. Obecnie dowiadujemy się z bardzo poważnego źródła, że i w Moskwie obadwa wymienione artykuły idą również świetnie. Składy bojek są tam prawie całkowicie wyczerpane, a lam brak już zupełnie, tak, że kupey nawet za gotówkę wcale tego towaru dostać nie mogą.

Przedsiębiorca tutejszy, p. Lys, zamierza w roku przyszłym otworzyć w okolicy Łodzi fabrykę pudrety. W tym celu ma się porozumieć z tutejszym towarzystwem asenizacyjnym o dostawę materiału. P. L. posiada od kilku lat ziemian piśmienne zobowiązania, zapewniające mu zbyt wyrobów.

Dowóz zboża na stację tutejszą wzrasta znacznie od kilku dni. Głównie dostarczany jest owies ze stacji kolei południowych Cesarstwa.

Kupecy zbożowi tutejsi zakupili znaczne partie zboża w okolicy Kutna, Włocławka i Gostynina. Onegdaj przewieziono do Łodzi pierwszy transport, wynoszący przeszło 200 korcy.

DRUGI WODNE.

Zamierzona regulacja brzegów Narwi, Wierprza i części Bugu, według opinii warszawskiego zarządu komunikacji, przedstawiono władzy wyższej ja-

2)3

Florenca Marryat.

MOUNT EDEN.

Tłumaczenie z angielskiego.

(Dalszy ciąg — patrz Nr 235).

— Mówi pan, że radziłeś się nieraz miss Rayne co do swego gospodarstwa, pytał — czyż jej posiadłość jest znaczniejsza od pańskiej? Czy ma w niej większe pole dla doświadczenia?

Bankier się roześmiał.

— Mój kochany Jasperze, gdybyś raz zobaczył Mount Eden, nie zadabyś podobnego pytania. Moja wieś zajęłaby małą tylko częśćkę tamtej. Wspaniała to posiadłość, zakupiona niedługo przez pana Carylla, od hrabiego Burnera. Przynosiła piętnaście tysięcy rocznie, tak, tak, miss Rayne jest jedną z najmniejszych dziedziczek Anglii.

— Czy nie było mężkich spadkobierców?
— Nie. Mr. Caryll stracił jedynego syna na morzu, a to dziesięć było osłoda jego ostatnich lat, a teraz zaś godnie używa zastawionego sobie mienia. Jest ona prawdziwą doskonałością, cenią ją nieziemnie.

— Ja wiem, jakie ma nadzieje Ewa — mówiła znów Ania swemu narzeczonemu, gdy się oddalił w głąb pokoju — myśli, że wróci kiedyś ktoś, bardzo jej drogi, jej kuzyn, z którym była zaręczona, a który wyjechał do Ameryki. Nie mogę ci już nic więcej powiedzieć, bo to sekret, lecz ona jest pewną, że on żyje i wróci, a wtedy...

— Wtedy co? — spytał jej narzeczony.

— Wyjdzie za niego i odda mu Mount Eden i będzie bardzo, bardzo szczęśliwa, przynajmniej ja tak myślę — westchnęła Ania. — Oby tylko wrócił, gdyż ona nigdy go nie zapomni.

— Czy sądzisz doprawdy, żeby kobieta

ko nader pilną, być zatem może, iż odnosiła decyzja zapadnie jeszcze w roku bieżącym. Na regulację brzegów Narwi i Wierprza prawdopodobnie jest wyasygnowanie pewnej części potrzebnej sumy z kapitału użyteczności publicznej, z którego już na roboty na Wiśle przeznaczono w swoim czasie rs. 300,000.

DRUGI ŻELAZNE.

Korespondent petersburski „Kuryera warszawskiego” donosi, że na sesji rady zarządzającej drogi żelaznej nadwiślańskiej, odbytej w końcu zeszłego tygodnia w sprawie dodatku do pensji urzędników z powodu drożyzny, zapadła decyzja odmowna. Etat osobowy urzędników kolei nadwiślańskiej na rok 1892 uległ redukcji, a mianowicie odmówiono udzielenia wszelkich podwyżek, proponowanych przez zarząd dla kilku urzędników kolei.

Z początkowania inspekcji kolejowej podniesiono projekt zaopatrywania maszynistów tutejszych dróg żelaznych, w czasie pełnienia służby, w specjalne lornetki, dla obserwowania z parowozu planu drogi na dłuższej przestrzeni.

W dniu 11 października odbyło się urzędowe otwarcie odnogi dżankowsko-teodozyjskiej drogi żelaznej łódzko-sewastopolskiej.

HANDEL.

W ministerium skarbu, za staraniem towarzystwa popierania przemysłu i handlu, podniesiona będzie kwestya rewizji ustaw arteli giełdowych.

Kółko obywateli ziemskich zamierza starać się o założenie w Petersburgu składu rolniczego dla utrzymania stosunków bezpośrednich pomiędzy wytwórcami. Skład ten będzie miał swe oddziały w główniejszych rolniczych i przemysłowych punktach Rosji.

Warszawski sąd handlowy ogłosił upadłość kupca, Beniamina Izaaczuka,

właściciela sklepu przy ulicy Bielańskiej pod firmą: „Magazyn moskiewski.”

W ciągu roku zeszłego w wywieziono spirytusu z Rosji za granicę wader 4,219,764, więcej o 237,268 wader, czyli o 5,9%, niż w roku 1889. Wywóz ten jednak był mniejszy od przeciętnego wywozu rocznego za ostatnie pięćdziesiąt lat, wynoszącego 5,148,902 wader.

POCZTY I TELEGRAFY.

W oddziale pocztowym Pawłowskaja Słoboda, guberni moskiewskiej, otwarto przyjmowanie telegramów wewnętrznych.

ROLNICTWO I PRZEMYSŁ ROLNY.

„Kijewlanin” pisze, iż gazety odeskie otrzymały wiadomość, jakoby obywatele ziemscy na Podolu wstrzymywali się ze sprzedażą swych zapasów zboża, z obawy, iż w roku przyszłym będzie wielki nieurodzaj. Obawy te wynikają z powodu zupełnego braku deszczów, który nie pozwala rolnikom przystąpić do zasiewów oziminy.

Zbiory kartofli w Rosji, w skutek wyjątkowo sprzyjającej pogody w czasie kopania, są lepsze, niż się tego powszechnie spodziewano. Ceny pomimo to ciągle dają w kierunku zwykłym, popyt bowiem zarówno do gorzelnii, jak i na potrzeby wyżywienia ludności, jest bardzo znaczny.

TRAMWAJE.

Budowa tramwajów w Mińsku gubernialnym, jak pisał do „Wieków”, szybko postępuje. Ruch ma być otwarty jeszcze przed zimą. Według kontraktu, zawartego z przedsiębiorcami, cały tabor tramwajowy, po upływie lat 30, przejdzie na własność miasta.

WYSTAWY.

Wystawa stała prób i wzorów, istniejąca przy oddziale warszawskim towarzystwa popierania przemy-

słu i handlu, liczy obecnie 253 uczestników. W ostatnich miesiącach zwiędziało wystawę przeciętnie 350 osób na miesiąc, z tej liczby 24% stanowili kupey, 7% przemysłowcy, 16% agenci i komisyonarzy, 14% rzemieślnicy. Co do miejscowości, z których zwiędziacze pochodzą, kontrola wykazuje: 35% z Cesarstwa, 21% z prowincji, 4% z zagranicy, reszta z Warszawy. Najsilniej były reprezentowane następujące miejscowości: Petersburg, Moskwa, Odesa, Charków, Kijów, Białystok, Ryga, Kowno, Grodno, Jekaterynosław, Mińsk, Witebsk, Astrachań, Tyflis, Łomża, Lublin, Włocławek, Kielce, Tomaszów, Częstochowa, Kalisz, Radom, Sosnowiec, Zgierz, Pabianice, Ozorków, Łódź i Warszawa. Informacyj zarząd wystawy udziela przeciętnie 50 na miesiąc. Starania zarządu o pozyskanie korespondentów dają też rezultaty, że obecnie wystawa posiada ich w 176 miejscach Cesarstwa i we wszystkich prawie miastach Królestwa. W czerwcu r. b. zarządzający wystawą odbył wycieczkę dla zwiędzenia portów naddunajskich, a mianowicie: Saliny, Tulecy, Galacu, Brailly, następnie Bukaresztu, Belgradu, Niszu, Sofii i Konstantynopola. Prócz wiadomości, dotyczących stanu ekonomicznego miejscowości zwiedzonych, cyfr przywozu i wywozu, opłat celnych i odnośnych formalności, środków komunikacyjnych, kosztów przewozu etc., zgromadzona jest kolekcja towarów zachodnioeuropejskich, najwięcej w owych stronach rozpowszechnionych, co do których są niejasne wskazówki, iż mogłyby być zastąpione przez browary z Cesarstwa i Królestwa. Do towarów takich należą: tkackie, skóry wyrobione, cankier i mączka cukrowa, wyroby szrotkarskie, nożownice, platowane, perfumy i kosmetyki, wyroby porcelanowe, szpagaty, wyr. cukiernicze, fajansowe, porcelanowe i t. d. Część

Zawrócił i zaczął iść przed. Gdy już przeszedł z pół mili, spotkał wieśniaka i zapytał go:

— Jak daleko stąd do Mount-Eden?

— Jaktto, pan nie zna Mount-Eden? — dziwił się wieśniak. — Musisz pan być obcym w tych stronach. Już pan jest na gruntach pałacowych, ale do samego pałacu jest jeszcze z milę?

— Jeszcze z milę? a to już pola należące do majątku?

— O, mój panie, Mount-Eden to najpiękniejsza i najbogatsza wieś w Hampshire.

— A czy ta droga doprowadzi mnie do pałacu?

— Tak, niech pan idzie wciąż prosto, aż pan dojdzie do głównej drogi, a wtenczas niech pan się skieruje na prawo.

— Dziękuję wam, mój człowieku — rzekł Lyle, przyspieszając kroku.

Gdy doszedł do bramy pałacu, z domku szwajcara wyszła kobieta, zapytując, czy żyje sobie kogo widzieć.

— Chciałbym tylko przejść się tu, koło pałacu i zwiędzić tę posiadłość, jeżeli sądzicie, że miss Rayne nie będzie miała nic przeciwko temu. Mam zresztą zaszczyt znać ją — dodał.

Kobieta skłoniła się grzecznie.

— O, jestem pewną, że jeśli pan należy do znajomych pani, nie będzie miała przeciwko temu. Proszę, niech pan wejdzie, tedy droga do parku.

Park Mount-Eden'a cieszył się szczególnymi względami miss Rayne; przekładała ona bowiem świeżo zieleni drzew i paproci nad barwne kwiaty, poważny szum i cień parku bardziej nadawał się do smutnych zwykłych jej myśli.

Jasper Lyle stąpił trochę lekliwie, obawiając się spotkania właścicielki, nie chciał bowiem jej widzieć, aż sama go zaprosi. Ciekawość zawiadła go do zwiędzenia jej posiadłości, lecz nie chciał, ażeby go miss Rayne uważała za natręta. Piękna rzydcenca, z szarego kamienia, we włoskim stylu, z wspaniałym portykiem, wyulańska się imponująco z zieleni drzew. Przed frontem dziedzińca wysadzany cedrami, z drógiej strony taras o wysokich balustradach,

Teatr Łódzki.

VICTORIA.

W piątek 23 października r. b.

Ceny miejsc zniżone

BETTINA

(La Mascotte).

Operetka komiczna w 3 aktach, libretto pp. Chivot i Duru, muzyka Edmunda Andrana.

O S O B Y:

Lorenzo, hrabia Piombino	p. Gloger
Carlo	p. Tokarski
Markiz Frittellini	p. Czyżkowski
Fippo, pasterz	p. Winkler
Rocco, dzierżawca	p-ni Czeremurzyńska
Mathéo, oberżysta	p. Zaborski
Parafante, sierżant	
Bettina, pasterka in-dyków	p-ni Bronikowska
Flametta, córka Lorenza	
Carlo	p-na Nowicka
Marco	p-na Sikorska
Angelo	p-na Wojewódzka
Luigi	p-na Lewandowska
Beppo	p-na Meszceńska
Franco	p-ni Michałowska
Franceska	p-ni Sosnowska
Antonia	p-ni Czeremurzyńska
Paola	p-ni Wiśniołka
Cascarello, lekarz	p-ni Bartoszeńska
Wiśniak	p. Morozowicz

Paziowie, damy, panowie, żołnierze i wieśniacy. Rzecz dzieje się w hrabstwie Piombino w 1626 roku.

NAUCZYCIEL

Muzyki i śpiewu

b. profesor Filharmonicznego Towarzystwa, uczeń M. Rubinsztajna

udziela lekcji muzyki i śpiewu oraz teorii muzyki i harmonii najnowszą metodą konserwatorium St. - Petersburskiego i Warszawskiego.

Adres: Ewangelicka ul. dom W-go Nelsnera, pierwsze piętro od frontu. 1936-25-1

Nowa prywatna pensja dla **DZIEWCZĄT** wyznania **MOJŻESZOWEGO** **Eugenii Jaszunskiej**, wychowawcy przyrodniczego wydziału Wyższych Żeńskich Kursów w Petersburgu, przy ulicy Zachodniej N. 62 (37 nowy) obok hotelu Mantuffla. Zapis uczennic odbywa się codziennie, od 3 - 5 po południu w lokalu pensji. Lekcje rozpoczynają się 15 (27) października. 2060-3-1

W **SZKOLE** dla chłopców wyznania **mojżeszowego**

KREMERA

wykładana jest religia i języki. Nowy Rynek № 7. 2068-2

S. Fraenkel

NOWY

MAGAZYN MÓD w Łodzi, ul. Piotrkowska № 250 (nowy 8), i piętro obok składu Żyrardowskiego Poleca Sz. Pub. magazyn swój bogato zaopatrzony w **najnowsze modele** parzytkie, oraz wielki wybór **zagranicznych i krajowych materiałów.**

Dla rozpowszechnienia nowego interesu, wszelkie **KAPELUSZE** w tym sezonie sprzedawane będą po cenie kosztu.

PANNY do nauki przyjmują się. 2060-25

Wspierajcie przemysł krajowy!!

UŻYWAJCIĘ:

S. Glińskiego SZUWAKS glicerynowy.
S. Glińskiego SMAROWIDŁO do obuwia.
S. Glińskiego ATRAMENTY.
S. Glińskiego fabryka wyrobów chemicznych w Warszawie.
Filia w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej № 27, dom W-go Majszatza. 2081-0

Towarzystwo Łódzkich Cyklistów

w Piątek d. 25 b. m.

Generalne posiedzenie

w lokalu Towarzystwa o godz. 8 1/2 wieczorem.

Porządek:

Balotowanie
Wybory człon. do komitetu
Sprawozdanie stanu kassy.
Różne kwestye tyjące się Towarz.

Komitet.

2079-3-1

W d. 7 (19) listopada r. b. w gmachu Sądu Okręgowego w Piotrkowie sprzedawane będą w drodze subhastacyi przez publiczną licytacyę dobra zwane

BALUTY NOWE

stanowiące przedłużenie miasta Łodzi, a składające się z osady Baluty Nowe obejmującej 202 kolonie, z osady Żubardz Nowy, obejmującej 114 kolonii, oraz z gruntów dworskich, stosownie do protokołu zajęcia dokonanego przez Komisarza sądowego Rohakowskiego. Licytacya rozpocznie się od sumy rs. 38,000. Blizszych wiadomości zasięgnąć można w kancelaryi adwokata przysięgłego Adolfa Sullgowskiego w Warszawie, przy ul. Chmielnej № 14. 2098-3

Warszawska Pracownia SUKIEŃ I OKRYĆ DAMSKICH

ORAZ UBIORÓW DZIECIENNYCH przy ulicy Konstantynowskiej № 24, w domu W-jej P. Ast, przyjmuje wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wchodzące po umiarkowanej cenie, przy najstaranniejszym wykonaniu.

Tamże udziela się lekcji kroju. **MAŁA YA.** 2096-3

Za rs. 15

wyuczam całkowitego kroju sukien w przeciągu sześciu tygodni.

Oferty pod lit. H. H. w Administracyi „Dziennika“ 2102-6

Niniejszem mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż otworzyłem w mieście tutajszem

fabrykę wyrobów platerowanych

Staraniem mojem będzie zadowolnić najwybredniejsze żądania Szanownej Publiczności tak elegancjami wykonaniem jak i trwałością moich wyrobów.—Dla dogodności Sz. Klienteli przyjmuję wszelkie reparacje w zakresie mej fabryki wchodzące t. j. srebrzenie, złocenie i niklowanie. Nadmieniam, że najbardziej zniszczone przedmioty wychodzą z mej fabryki zupełnie tak jak nowe. Polecając się łaskawym względem Sz. P. miasta i okolicy pozostaję

Ludwik HENIG.

Oprócz wyrobów własnej fabryki skład mój jest zawsze zaopatrzony w wielki wybór wyrobów platerowanych pierwszorzędnych Warszawskich fabryk. 1841-31

Gebethner & Wolff

w Łodzi, ul. Piotrkowska 18.

Skład fortepianów, pianin i melodykonów

w połączeniu ze składem

NUT.

Wynajem instrumentów.

Przyjmują się zamówienia na strojenia i reparacyę jako też na transport i opakowanie. 728-0

Książki fabryczne

do zapisywania KAR, zatwierdzone przez inspekyę fabryczną, są do nabycia w Administracyi „Dziennika Łódzkiego“.

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność miasta Łodzi i okolicy, iż niezależnie od egzystującego od lat 6 w Łodzi na **Nowym Rynku pod Nr. 4 handlu nabiałowego**, otworzyłem w tymże samym lokalu

skład win i towarów kolonialnych

zaopatrzony takowy w wyborowe towary pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych. Staraniem mojem będzie wyborowym towarem, możliwie niskimi cenami i szybką obsługą zasłużyć sobie nadal na względy Szanownej Klienteli.

Z poważaniem

J. B. WĘŻYK.

Dwa pokoje

z kuchnią

ZARAZ do wynajęcia.

Ulica Ś-go Andrzeja № 16. 2067-3

ZGUBIONO

kartę pobytu,

wydaną z gminy Radogoszcz, na imię Szmulę Lejby Gutrajcha.

Łaskawy znalazca raczy złożyć ją w tutejszym magistracie. 2097-

Zgubiono paszport,

wydany z gminy Podębice, powiatu łęczyckiego, na imię Hai Markiewicz.

Łaskawy znalazca raczy złożyć go w magistracie. 2101-

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka

Z powodu oświadczenia wzytającego Z. Frejnel, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź - Krzywda № 69971 z dnia 13 (25) września r. b. Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że ponieniony duplikat listu frachtowego № 69971 uważa za nieważny. 2090-3

WIEK,

DZIENNIK POLITYCZNY, LITERACKI I SPÓŁECZNY,

pod redakcyą

Kazimierza Żalowskiego.

Zamieszcza najobfitsze ze wszystkich pism polskich:

KORESPONDENCYE WŁASNE,

ze wszystkich ważniejszych ognisk życia politycznego i społecznego; prowadzi wyczerpującą kronikę:

ZE WSI I MIAST,

w której notowane są wszystkie, uwagi godne, objawy życia prowincjonalnego, a także rubryki: **HANDEL I PRZEMYSŁ**, w której rejestrowane są wiadomości, mogące mieć znaczenia dla szerokiach mas przemysłowych.

DZIAŁ POLITYCZNY

zasilany pierwszorzędami piórami, składa się nie tylko z wiadomości telegraficznych i stałej codziennej rubryki **Przebieg**, ale najdokładniej jest opracowany przez specjalnych korespondentów ze wszystkich znaczących miast.

Rubrykę Telegramów własnych

rozszerzamy ustawicznie, a świeżo wprowadziliśmy notowanie kursu rubli na giełdzie berlińskiej w drodze telegraficznej. „Wiek“ zamieszcza **KRONIKĘ** wydarzeń i wypadków w mieście zaszytych.

DZIAŁ LITERACKI

opracowany przez wszystkich wybitniejszych piórników polskich, zamieszcza powieści oryginalne i tłumaczone, sprawozdania z książek polskich i zagranicznych, z ruchu artystycznego; sprawozdania z teatrów, koncertów i t. d. W rubryce: **Z DZIENNIKÓW RUSKICH** „Wiek“ drukuje godne zanotowania głosy prasy ruskiej o wydarzeniach politycznych, sprawach społecznych i ekonomicznych. Nadto „Wiek“ zamieszcza najdokładniejszą kronikę **Rozporządzeń Rządowych**, w której zaznaczone są wszystkie zmiany prawodawcze i nowe ustawy. W rubryce **ZBLIZKA I ZDALEKA** podaje „Wiek“ wiadomości zagraniczne.

W r. b. jeszcze „Wiek“ drukować będzie powieść Adama Krechowickiego p. t.

NAJMLÓDSI.

CENA PRENUMERATY: w Warszawie kwartalnie rs. 2 kop. 25.

Na prowincyi rs. 3.

Adres Redakcyi i Administracyi: Nowy Świat № 61. Telefonu № 619, 2074-3

ZAKŁAD

pożytecznych gier i zabaw dla dzieci (froeblovski) z ogródkiem

Celiny Bronowskiej

w ŁODZI ulica Zawadzka Nr. 15, dom W-go Hacka obok hotelu Mantuffla.

Przyjmuje zapisy codziennie od godziny 9 rano do 3 po południu. 1179-0

Ważne dla piekarni!

Drzwi do pieców piekarnianych, szrufty z mufami, aparaty oświetlające, cugi, belki rusztowe i ruszty w różnych wymiarach posiada zawsze na składzie

FABRYKA MASZYN I ODLEWIA ŻELAZA

Wilhelma Walter i S^{ki}

w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 170, naprzeciw Paradyżu. 2038-3